

Sygn. akt III USK 482/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania M. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 czerwca 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 kwietnia 2021 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 maja 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. (organ rentowy) stwierdził, że M. H. (wnioskodawczyni) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 5 października 2014 r. do 28 lutego 2019 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 5 października 2014 r. do 28 lutego 2019 r.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższą decyzję organu rentowego odwołaniem w całości. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego

oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawczynie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 15 września 2020 r., VI U (...) Sąd Okręgowy w S. oddalił odwołanie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczynie nie podjęła żadnych zorganizowanych, racjonalnych i przemyślanych czynności zawodowych, związanych z przygotowaniem do prowadzenia usług ogólnobudowlanych w okresie poprzedzającym bezpośrednio rozpoczęcie korzystania ze zwolnień lekarskich, a następnie świadczeń związanych z urodzeniem dziecka. Brak jest przede wszystkim dowodów na działania mające na celu pozyskanie przez wnioskodawczynię klientów. Jako przedsiębiorca praktycznie nie uczestniczyła w obrocie gospodarczym. Wnioskodawczynie nie zakupiła także żadnych narzędzi, nie posiadała auta, którym mogłaby przewozić niezbędny sprzęt. Ojciec wnioskodawczynie miał, jako osoba wykonująca prace budowlane, swoich klientów a wnioskodawczynie mogła widzieć ojca przy pracy, jednakże w żaden sposób nie może to oznaczać przygotowania do prowadzenia działalności gospodarczej w branży budowlanej. Wnioskodawczynie z zawodu jest sprzedawcą. Po ukończeniu szkoły wyjechała za granicę i zajmowała się sprzątaniem pomieszczeń. Jako nielogiczne zatem jawiły się jej oświadczenia, z których wynikało, że po ojcu odziedziczyła warsztat czy też doświadczenie w zakresie wykonywania prac budowlanych. Wnioskodawczynie mieszkała za granicą, a zatem nie mogła nabywać doświadczenia, chociażby pomagając ojcu w prowadzeniu przez niego działalności i w ten sposób nabywać doświadczenie, budować bazę klientów. To partner ubezpieczonej wykonywał wszelkie prace budowlane. To jego kontakty i wcześniejsze świadczenie pracy w firmie D. pozwoliły na osiągnięcie przychodów, które wnioskodawczynie wykazywała jako przychody z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Kolejno wskazać należy, że działalność gospodarczą wnioskodawczynie zarejestrowała w Polsce a jej jedyny pracownik, a prywatnie partner, wykonywał zlecenia na terenie Niemiec, u swojego dotychczasowego pracodawcy. Część z rachunków wystawiona była w czasie, w którym wnioskodawczynie była już niezdolna do pracy. Wątpliwym jest zatem, aby w tym czasie mogła - jako pracodawca - kontrolować pracę wykonywaną przez

pracownika. Wnioskodawczyni od początku zgłoszenia się do ubezpieczeń deklarowała i opłacała składki od podstawy 9.365 zł. Koszty rozpoczęcia i prowadzenia działalności znacznie przerosły osiągnęte dochody, co prowadziło do wniosku, że zarejestrowanie pozarolniczej działalności gospodarczej i dokonanie zgłoszenia do ubezpieczeń, jak również opłacanie składki w maksymalnej kwocie, miało na celu wyłącznie nabycie prawa do świadczeń w razie choroby i macierzyństwa. Wnioskodawczyni przez okres od 5 października 2014 r. do 28 lutego 2019 r. zapłaciła składki na ubezpieczenie społeczne w kwocie 9.089,56 zł, natomiast uzyskała świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 328.258,35 zł. Uzyskała więc niewspółmierne korzyści w postaci wypłaconych świadczeń, wielokrotnie przewyższające kwoty składek.

Sąd Okręgowy na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych ocenił, że wnioskodawczyni nie wykazała, żeby w konkretny sposób przygotowała się do prowadzenia działalności gospodarczej o charakterze budowlanym, jak również, by ta działalność była przez nią wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Nie miała narzędzi do wykonywania prac budowlanych. Jej pracownik P. W., którego miała zatrudniać na umowę o pracę za minimalnym wynagrodzeniem, a który faktycznie wykonywał za nią wszystkie usługi budowlane korzystał z własnych narzędzi. Takie ułożenie stosunków między wnioskodawczynią a P. W. pokazuje, że brak było w ich stosunkach jakiegokolwiek podporządkowania pracownika na rzecz pracodawcy, jak ma miejsce w umowie o pracę, a sami zainteresowani nie potrafili wskazać na czym konkretnie miała polegać kontrola lub nadzór wnioskodawczyni nad pracą wykonywaną przez jej partnera życiowego. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że nie jest możliwe, aby pracodawca - osoba prowadząca działalność gospodarczą - nie posiadał żadnej wiedzy na temat wykonywanej przez siebie działalności. Nie było dowodów na to, że wnioskodawczyni reklamowała swoje usługi, próbowała znaleźć klientów w celu rozwinięcia działalności. W ocenie Sądu pierwszej instancji przedstawione przez wnioskodawczynię faktury nie były wystarczającym dowodem by uznać, że prowadziła działalność gospodarczą w sposób odpowiadający jej ustawowej charakterystyce. Rachunki z Polski i Niemiec przedstawione przez wnioskodawczynię pochodził najpóźniej z lipca 2015 r., gdyż po tym czasie

wnioskodawczyni nie wykonywała żadnych czynności związanych z działalnością gospodarczą.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Okręgowego apelacją w całości. Wyrokiem z 21 kwietnia 2021 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczności rozpoznawanej sprawy nie pozwalały przyjąć, że zarejestrowana w spornym okresie przez wnioskodawczynię działalność gospodarcza była rzeczywiście prowadzona jako działalność o charakterze ciągłym i zarobkowym. Sąd Apelacyjny zauważył, że nie każda usługa będzie stanowiła o działalności gospodarczej w sensie prawnym, już tylko dlatego, że została zgłoszona do ewidencji jako działalność gospodarcza. O ile ciągłość działalności nie musi polegać w każdym przypadku na codziennym podejmowaniu czynności związanych z przedmiotem działalności, to jednak kluczowe dla zdefiniowania działalności gospodarczej jest, aby przedsiębiorca realizował systematyczne i powtarzalne czynności zawodowe o charakterze i celu zarobkowym. Rozpoczęcie działalności gospodarczej musi być działaniem konsekwentnym i przemyślanym pod względem organizacyjnym, technicznym, ekonomicznym, finansowym, marketingowym, handlowym i tak też realizowane. Nie sposób uznać, że wnioskodawczyni spełniła przedstawione kryteria definiujące działalność gospodarczą. Wnioskodawczyni nie podjęła żadnych zorganizowanych, racjonalnych i przemyślanych czynności zawodowych, związanych z przygotowaniem do prowadzenia usług ogólnobudowlanych w okresie poprzedzającym bezpośrednio rozpoczęcie korzystania ze zwolnień lekarskich, a następnie świadczeń związanych z urodzeniem dziecka. Brak jest przede wszystkim dowodów na działania mające na celu pozyskanie przez wnioskodawczynię klientów. Jako przedsiębiorca praktycznie nie uczestniczyła w obrocie gospodarczym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni nie powinna spodziewać się świadczeń z ubezpieczenia społecznego, ponieważ świadczenia te, co do zasady, powinny stanowić proporcjonalną rekompensatę za utracone dochody. Świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie stanowią formy zarobkowania i nie mogą być realizowane tylko za intencjonalnie opłacone składki w maksymalnie dopuszczalnej

wysokości, z ewidentnym zamiarem osiągnięcia świadczeń zawyżonych. Wnioskodawczyni świadomie podjęła intencjonalne zabiegi zmierzające do uzyskania z ubezpieczenia społecznego radykalnie zawyżonych świadczeń, i tylko w tym celu dopuściła się manipulacji deklaracją zgłoszeniową oraz krótkookresowo opłacała składki w maksymalnej wysokości. Wnioskodawczyni była pewna, że istniały przesłanki zdrowotne i rodzinne, umożliwiające jej skorzystanie w najbliższym czasie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Przede wszystkim w dacie zakładania działalności gospodarczej wnioskodawczyni była już w ciąży. Działalności tej nie kontynuowała po urodzeniu dziecka. Nie pozwalało to uznać, że wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą w sposób zorganizowany, ciągły, mający na celu regularne osiąganie dochodów. Potwierdzało to oświadczenie wnioskodawczyni, która wskazywała, że zarejestrowała na siebie działalność, by uzyskać możliwość ubezpieczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, działania wnioskodawczyni pozostawały w ewidentnej sprzeczności z zasadą solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, w tym przysługiwania proporcjonalnych świadczeń w zależności od wymaganego okresu oraz wysokości opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne. Wnioskodawczyni nie powinna uzyskiwać z ubezpieczeń społecznych nadmiernych korzyści i finansować kosztów swojego utrzymania z pokrzywdzeniem innych uczestników i beneficjentów systemu, którzy rzetelnie pracują i rozliczają swoje zobowiązania publicznoprawne. Dla zdecydowanej większości pracowników poza zasięgiem są świadczenia w takiej wysokości, jaką zagwarantowała sobie odwołująca skutek własnej manipulacji. Naganne społecznie zachowanie wnioskodawczyni, działanie świadomie nakierowane na pokrzywdzenie Funduszu, należącego przecież do wszystkich partycypujących w jego powstawaniu i utrzymywaniu, nie zasługiwało na aprobatę prawną, a już na pewno nie powinno prowadzić do finansowego uprzywilejowania ubezpieczonej, w odniesieniu do uczciwych płatników.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych: 1) czy w ramach kontroli prowadzonej w przedmiocie obowiązku objęcia

ubezpieczeniem osób prowadzących indywidualną działalność gospodarczą dopuszczalne jest ustalenie pozorności tej działalności, a co za tym podejmowanych w jej ramach czynności prawnych i faktycznych, jedynie w oparciu o przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), z pominięciem regulacji wynikającej z art. 83 oraz 58 k.c.; 2) jakie jest znaczenia kontroli organu rentowego w zakresie podlegania ubezpieczeniem społecznym dla dalszych działań orzeczniczych organu w tej sprawie. W ocenie wnioskodawczynie skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona z uwagi na przyjętą wykładnię art. 6 ust 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 w związku z art. 11 ust. 2 w związku z art. 12 ust. 1 oraz w związku z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej i art. 4 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1292 ze zmianami, dalej jako Prawo przedsiębiorców).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczynie organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdza, że istotą przedmiotowej skargi kasacyjnie jest próba zakwestionowania uprawnienia organu rentowego do weryfikacji tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w sytuacji zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego przy dysproporcji wynikającej z niskiego przychodu i zadeklarowania zawyżonej podstawy składek.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego organ rentowy posiada kompetencje do weryfikowania działalności gospodarczej z punktu widzenia rzeczywistego jej prowadzenia, a także kryteriów, które zostały określone w art. 4 Prawa przedsiębiorców, a zatem do sprawdzenia czy działalność gospodarcza jest prowadzona w sposób zorganizowany i ciągły, ma zarobkowy charakter oraz jest prowadzona we własnym imieniu. Kompetencja organu

rentowego w tym zakresie wynika z ustawowego określenia zakresu działalności tej instytucji, do którego należy realizowanie przepisów o ubezpieczeniach społecznych między innymi w sferze stwierdzenia i ustalenia obowiązku ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji organ rentowy może wydać decyzję o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym, jeżeli po analizie zgłoszenia stwierdzi brak podstaw do objęcia osoby zgłoszonej ubezpieczeniem społecznym z uwagi na przykład na brak rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej. Stwierdzenie nierzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej może być związane z pierwotną lub wtórną jej fikcyjnością. W przypadku fikcyjności wtórnej, występującej gdy po legalizacji działalności gospodarczej zostaną podjęte jakiegokolwiek działania, weryfikacja działalności gospodarczej odbywa się przez badanie, czy zostały spełnione przesłanki, określone w art. 4 Prawa przedsiębiorców (działalność zarobkowa wykonywana we własnym imieniu, w sposób zorganizowany i ciągły). Z realnym prowadzenia działalności gospodarczej mamy do czynienia tylko wówczas, gdy łącznie zostaną spełnione wszystkie powyższe przesłanki. Jakkolwiek stopień aktywności przedsiębiorcy w wykonywaniu konkretnej działalności gospodarczej może być różny, to jednak gdy już od początku wątpliwe jest rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej z uwagi na stan zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego nie można mówić o realnym i ciągłym wykonywaniu działalności gospodarczej. Podejmowanie czynności w ciąży lub tuż przed porodem jest typowym przykładem takiej sytuacji. W wyroku Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2021 r., II USKP 43/21 (LEX nr 3232186) podkreślono, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (art. 13 pkt 4 tej ustawy), w tym działalności gospodarczej, czyli rzeczywiste podjęcie i prowadzenie działalności zarobkowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2005 r., OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z 19 lutego 2010 r., LEX nr 590235; z 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533; z 25

stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732). Stopień natężenia jego aktywności może być różny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404). O działalności gospodarczej można bowiem mówić wtedy, gdy są spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki wymienione w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, tj. zarobkowy charakter prowadzonej działalności, jej zorganizowany charakter, ciągłość jej wykonywania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127 czy z 13 września 2016 r., I UK 455/15 i powołane tam orzeczenia).

Przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostaje spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, a także wówczas, gdy mimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16; z 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). Co do zarobkowego charakteru działalności, w wyroku z 13 września 2016 r., I UK 455/15, a także w wyroku z 15 marca 2018 r., III UK 47/17, podkreślono, że wprowadzie generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru, niemniej jeśli okoliczności faktyczne wskazują na to, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny, to można wnioskować o intencji (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania świadczeń. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, w tej materii istotny jest bowiem wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który w każdym przypadku, przez realizację zamierzonych przedsięwzięć, musi zakładać wynik finansowy. Zarobkowy charakter musi być nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia. Jeśli z góry wiadome jest, że działalność będzie nierentowna, zachowanie takie może być ocenione jako dążenie do osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem pozostałych ubezpieczonych partycypujących w tworzeniu funduszu chorobowego, z którego świadczenia byłyby wnioskodawczyni wypłacane, wobec czego nie może być uznane za niepodlegające żadnej kontroli. Nie da się bowiem

pogodzić tego z zasadami równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, sprawiedliwości społecznej, słuszności i uczciwości wobec innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, którzy partycypowaliby w obciążeniach funduszu chorobowego spowodowanych takim pozornym tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym, pokrywając w zasadzie w całości wydatki związane z zasiłkami wypłacanymi wnioskodawczyni, jako że wkład samej wnioskodawczyni wyrażający się składkami na ubezpieczenie chorobowe opłaconymi z tego tytułu byłby marginalny w stosunku do wysokości tych świadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2018 r., III UK 47/17). Działalność, której cel został zdefiniowany jako uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu macierzyństwa, nie jest działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawowym. Jeśli ktoś prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, by uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, gdy nie zmierza do osiągnięcia zarobku z działalności (prowadzi działalność „niezarobkową”).

Z kolei zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451 i z 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382).

Natomiast ciągłość działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usług, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Przejawem działalności gospodarczej nie są działania o charakterze sporadycznym, doraźnym, okazjonalnym lub incydentalnym. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493; z 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98;

z 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). Ocena, czy w okolicznościach konkretnej sprawy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 października 2017 r., I UK 395/16; z 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920; z 22 lutego 2010 r., I UK 240/09).

Z powyższego wynika, że o prowadzeniu (rzeczywistym) działalności gospodarczej a w konsekwencji istnieniu ważnego tytułu ubezpieczeń społecznych decyduje cały zespół różnych okoliczności faktycznych i ich ocena przez sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego.

Ponadto Sąd Najwyższy zajął również stanowisko odnoszące się do charakteru czynności przygotowawczych w związku z podejmowaniem działalności gospodarczej. Mając na uwadze konsekwentne stanowisko judykatury Sądu Najwyższego, uznające że nieodzownym atrybutem działalności gospodarczej jest jej wykonywanie w sposób zorganizowany i ciągły, podejmowanie czynności przygotowawczych polegających na poszukiwaniu kontrahentów umowy obejmującej zakres działań określony we wpisie do ewidencji oraz gotowość do podjęcia tych działań nie stanowią o rozpoczęciu wykonywania działalności gospodarczej w rozumieniu art. 13 pkt 4 ustawy systemowej, jeżeli nie doprowadziły do faktycznego jej uruchomienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r., II UK 51/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 267, z 29 stycznia 2019 r., III UK 10/18, LEX nr 2617354).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że ustalenia faktyczne – którymi Sąd Najwyższy jest związany - nie dają podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągły oraz że prowadzona przez nią działalność miała zarobkowy charakter.

W tych okolicznościach brak było podstaw do merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.